

Siedem kluczy do słuchania Bożego głosu

Craig von Buseck
producent CBN.com

[CBN.com](#) – Co mam zrobić z resztą mojego życia? Do której mam pójść szkoły? Powinienem podjąć się tej pracy, czy jest na horyzoncie coś lepszego? Kogo powinienem poślubić?

Życie to nigdy niekończąca się seria wyborów. Czy możemy być pewni, że podejmujemy właściwe decyzje? Może powinniśmy sprawdzić nasz horoskop? A może zadzwonić do wróżki? Czy podążać za tym, co mówią specjaliści czy raczej polegać na własnym instynkcie?

Powinniśmy patrzeć w gwiazdy – czy powinniśmy szukać Stworzyciela gwiazd?

Ostatnio odebrałem maila napisanego w odpowiedzi na mój artykuł, [The Harness of the Holy Spirit](#), w którym czytelnik CBN.com wysuwa te oto skłaniające do refleksji myśli:

„Twój artykuł jest typowy dla wielu książek, które przeczytałem. W każdej z nich mowa jest o tym, żeby robić to, co mówi Duch Święty, ty jednak nie określasz skąd ‘wiesz’, że jest to głos BOGA. Nie przeczytałem dotąd żadnej książki czy artykułu, który poruszałby ten temat. Łatwo jest powiedzieć: „PAN powiedział mi, bym zostawił to czy zrobił tamto, i jak się później okazało Bóg pobłogosławił mój wybór”. Każdy, kto jest w stanie wskazać sposób, w jaki można odróżnić, czy głos, który słyszymy, pochodzi od BOGA, a nie człowieka czy szatana, mógłby zmienić świat. To jest prawdopodobnie powód, dla którego świat jeszcze nie został zmieniony.”

Mam dobre wieści dla mojego przyjaciela i dla ciebie, czytelniku – Bóg chce do nas mówić i tak, możesz „wiedzieć”, że słyszysz Jego głos.

Bóg chce się z nami komunikować i mieć relację. To komunikacja dwustronna. Dlaczego? Dlatego, że nie możesz posiadać z kimś rzeczywistej więzi, jeśli nie występuje w niej prawdziwy dialog. W jaki sposób poznajemy osobę? Rozmawiając z nią - mówiąc i słuchając.

Tak samo jest z naszą relacją z Bogiem. On mówi, my słuchamy. My mówimy, On słucha.

Bóg kocha nas tak bardzo, że posłał Jezusa, by za nas umarł. Uczynił to, abyśmy ponownie mogli mieć z Nim relację. W Liście do Hebrajczyków widzimy, że możemy mieć dostęp do Bożej obecności, „...przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni. Drogą nową i żywą...” (Hebr. 10:19-20a).

Bóg pragnie również byśmy byli spełnieni, szczęśliwi i odnieśli sukces w tym, co zaplanował dla naszego życia – tak byśmy mogli być odbiciem Jego miłości i błogosławieństwa na ziemi. W Jer. 29:11 Pan precyzuje swoje intencje względem Ciebie i mnie, „*Albowiem ja wiem, jakie myśli mam o was – mówi Pan – myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieją*”.

Widzimy w 1Mojż. 3:8a, że „[pierwsi ludzie]...usłyszeli szelest Pana przechadzającego się po ogrodzie w powiewie dziennym...” Taką samą więź pragnie dziś mieć z nami Bóg, To jest Bożym pragnieniem, by chodzić i rozmawiać ze swoimi dziećmi.

On chce mówić do nas. A od nas oczekuje również słuchania i mówienia do Niego.

Jest więcej tej dobrej nowiny – możemy słyszeć Jego głos. Biblia, Boży list miłosny do ludzkości, precyzuje to, mówiąc że zostaliśmy stworzeni do dwustronnej komunikacji z Bogiem. Jezus powiedział: „*Owce moje głosu mojego słuchają i znam je, a one idą za mną*” (Jn 10:27).

Podczas studiów, odbywałem praktykę w lokalnej stacji telewizyjnej przy nagrywaniu materiałów wideo. Pewnego dnia jechałem z producentem i pewną młodą kobietą pracującą w dziele charytatywnym na zdjęcia. W drodze opowiedziała nam, że pod namową ojca, kupiła ostatnio dwupoziomowe mieszkanie. Czując się wciąż niekomfortowo z tym wielkim zobowiązaniem, jakiego się właśnie podjęła, wypowiedziała głośno myśl, „Skąd mogłabym wiedzieć, że podejmuję właściwą decyzję?”

Oto pytanie nurtujące nas od wieków, prawda?

Ale jako dzieci Boże nie musimy chodzić na oślep. Możemy mieć pewność, że będziemy słyszeć Jego głos. Apostoł Paweł pisze w Rzym. 8:14, „Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi.” I odwrotnie, Pismo wspomina również, że jeśli jesteśmy dziećmi Bożymi, jeśli narodził się na nowo, będziemy prowadzeni przez Jego Ducha.

Takie zapewnienie mamy również w Ps. 37:23 i 24, „*Pan kieruje krokami męża (sprawiedliwego, nowonarodzonego). Wspiera tego, którego droga mu się podoba. Choćby się potknął, nie przewróci się, gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją.*” Bóg pokieruje naszymi krokami i nawet jeśli coś zepsujemy, gdy będziemy szczerze próbować pełnić Jego wolę, On nas podniesie i da nam drugą szansę.

Najtrudniejszą częścią słuchania Bożego głosu jest fakt, że nauczanie się rozróżniania Bożego głosu wymaga czasu – i pokornego serca. W Jer. 29:12-13 czytamy: „*Gdy będziecie mnie wzywać i zanosić do mnie modły, wysłucham was. A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie, gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem.*”

Nie możemy niczego żądać od Wszechmocnego Boga. Nie możemy grozić niebu pięścią mówiąc, „no dobra, Boże, wypowiedz się!”. Możemy jednak poprosić, szukać i pukać do drzwi, a Biblia obiecuje, że Bóg je otworzy. Bóg objawi siebie tym, którzy szczerze Go szukają.

Autor Przypowieści mówi o tym, że nasze myśli i intencje nabierają tego samego kierunku co wola Boża, kiedy w pełni się Jemu poddamy. „*Powierz Panu swoje sprawy [poddaj i powierz je Jemu całkowicie; On sprawi, że staną się zgodne z Jego wolą] a wtedy ziszczą się twoje zamysły.*” (Przyp. Sal. 16:3).

Bóg pokazuje nam siebie, kiedy szczerze Go szukamy. Podobny fragment w Przyp. Sal. 3 sprawia, że staje się to jeszcze bardziej jasne. „*Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie! Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki.*” (Przyp. Sal. 3:5-6).

Mój przyjaciel w swoim mailu, zwrócił uwagę na trzy różne głosy, które możemy słyszeć – i ma on zupełną rację. Teraz, kiedy wiemy, że możemy słyszeć Boży głos, musimy być świadomi faktu, że również inne głosy szepczą nam coś do ucha. Właściwie istnieją trzy głosy, które możemy słyszeć – głos Boży, głos naszych cielesnych pragnień i głos diabła. Jezus mówi nam jednak „...owce zaś idą za Nim, gdyż znają Jego głos. Za obcym natomiast nie pójdą, lecz uciekną od niego, ponieważ nie znają głosu obcych” (Jn 10:4b i 5).

Autor listu do Hebrajczyków mówi nam, że możemy wyćwiczyć nasze uszy, by móc rozpoznawać głos Boga ponad hałasem świata: „Pokarm zaś stały jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego.” (Hebr. 5:14). To poprzez ćwiczenie, stosowanie, jesteśmy w stanie odróżnić czy to, co słyszymy jest z Boga, z nas, czy z diabła.

Iz. 30:21 mówi, „A gdy będziecie chcieli iść w prawo albo w lewo, twoje uszy usłyszą słowo odzywające się do ciebie z tyłu: To jest droga, którą macie chodzić.”

A więc Bóg będzie mówił, a Ty możesz słyszeć Jego głos, ale musisz być ostrożny – zwłaszcza jeśli jesteś chrześcijaninem od niedawna – gdy chcesz obiektywnie stwierdzić, że podążasz za głosem Ducha Świętego a nie kogoś innego? Nasze ciało woła głośno (zwłaszcza, gdy jesteśmy pod presją albo czegoś bardzo pragniemy), a diabeł jest ojcem kłamstwa - wielkim zwodzicielem.

Skąd więc możemy wiedzieć, czy słyszymy Boży głos? Biblia daje nam siedem podstawowych kluczy lub filtrów, które umożliwiają nam taką ocenę. Za pomocą tych siedmiu kluczy mamy dokładnie badać myśli i intencje naszego serca – i słowa Bożych ludzi, którzy mogą mieć wpływ na nas poprzez to, co mówią i czynią:

- **Pismo:** „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.” (2Tym. 3:16-17).
- **Duch Święty mówiący do naszego serca:** „Takie jest zaś przymierze, które zawrę z domem Izraela. Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem. I nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swojego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmłodszego największego nich.” (Hebr. 8:10-11).
- **Proroctwo (słowo wiedzy, słowo mądrości, osobiste proroctwo):** „Ducha nie gaście. Proroctw nie lekceważcie. Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie.” (1Tes. 5:19-21).
- **Boże doradztwo:** „Gdy nie ma umiejętnego kierownictwa, naród upada; lecz gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpieczeństwo” (Przyp. Sal. 11:14).
- **Potwierdzenie:** „Na oświadczeniu dwóch lub trzech świadków byłą oparta każda sprawa.” (Mt. 18:16).
- **Pokój Boży:** „A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też powołani jesteście w jednym ciele; a bądźcie wdzięczni” (Kol. 3:15).
- **Okoliczności/Synchronizacja** „Potem opuścił Ateny (Paweł) i przyszedł do Koryntu. Tam natknął się na pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który świeżo przybył z Italii, i na Pryscyllę, żonę jego, dlatego że Klaudiusz zarządził, aby wszyscy Żydzi opuścili Rzym, i zbliżył się do nich; A ponieważ uprawiał to samo

rzemiosło, zamieszkał u nich i pracowali razem; byli bowiem z zawodu wytwórcami namiotów" (Dz. Ap. 18:1-3) – relacja między Pawłem, Akwilą i Pryscyllą – która zaistniała w skutek pewnych okoliczności życiowych – stała się jedną z najważniejszych, strategicznych relacji w Dziejach Apostolskich).

Wielokrotnie Pan potwierdza nam swoje Słowo przy użyciu trzech, czterech, a może i więcej z tych kluczy – zwłaszcza, kiedy jesteśmy w momencie podejmowania ważnych, zmieniających życie decyzji.

Sprowadza się to wszystko do tego, jak powtarzał od lat Pat Robertson, że wielkie decyzje wymagają wielkiej modlitwy. Innymi słowy, unijajmy samych siebie przez Panem, szukajmy Jego prowadzenia w naszym życiu, a Dobry Pasterz będzie wierny, by nami pokierować, „wieść nas ścieżkami sprawiedliwości ze względu na imię swoje.” (Ps. 23:3).

W następnych tygodniach przyjrzymy się dokładniej tym siedmiu kluczom, które dał nam Bóg, by móc rozróżnić czy to, co wyczuwamy jest z Niego, z nas, czy z diabła. Ponieważ Bóg nas kocha i pragnie mieć z nami relacje, dał nam w Biblii te jasne zasady, by nas prowadzić.

Nowy Testament mówi o pierwszych uczniach – ludziach takich jak Paweł, Akwila, Pryscylla --- jako o ludziach, którzy słyszeli głos Boga. Mój przyjaciel, który napisał tamtego maila będzie szczęśliwy wiedząc, że Biblia tak mówi na ich temat:

„Ci, co uczynili zamęt w całym świecie, przybyli i tutaj.” (Dz. Ap. 17:6b).

Tak mój przyjacielu, możesz słyszeć i znać Boży głos. I może dlatego świat się zmienia – może bardziej niż myślisz.